



Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej
Biskup Kościoła

L.dz.2013/Bp/262

Warszawa, 23.04.2013.

List otwarty
do
Krystyny Szumilas
Minister Edukacji Narodowej
Warszawa

Szanowna Pani Minister!

W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy sygnały, zarówno od nauczycieli wyznania luterńskiego, jak i od rodziców, a nawet samych uczniów, dotyczące treści zawartych w *Egzaminie gimnazjalnym 2013*, w jego części humanistycznej. Są one niezwykle tendencyjne i utrwalają negatywne myślenie o luteranach. Z ogromnym zaskoczeniem i niedowierzaniem odczytaliśmy tekst do 10 zadania, w części *Historia i wiedza o społeczeństwie*, którym był *Mandat do starostów o zwalczaniu herezji luterńskiej króla Zygmunta I Starego*.

Dokument ten opisuje nastawienie do luteranizmu w czasach Reformacji. Wyrwany jednak z kontekstu i nieopatrzony stosownym komentarzem mógł i wzbudził szereg negatywnych emocji. Dotyczyło to zwłaszcza tych gimnazjalistów wyznania luterńskiego, którym na co dzień przychodzi żyć w diasporalnych warunkach. Są oni, ze względu na swą odmienną przynależność wyznaniową, wytykani palcami i zdani niejednokrotnie na niewybredne komentarze.

Zacytowany w teście fragment wspomnianego powyżej dokumentu:

„Minęło już kilka lat, gdy z powodu szerzenia się zarazy luterńskiej wydaliśmy mandat, aby zapowiedział wszystkim szeroko dookoła, by nie odważyli się podróżować do Wittenbergi albo do tych miejsc, w których istniałoby jakieś podejrzenie herezji, lub też wysyłać tam swoje dzieci. Ktokolwiek by zaś odważył się książki zarażone zarazą luterńską wwozić lub posługiwać się nimi prywatnie lub publicznie, ten stanie się winnym kary gardła, proskrypcji i utraty wszystkich dóbr”

– może jedynie takie zachowania pogłębić. W kontekście nikłej wiedzy na temat innych wyznań, z którą mamy do czynienia w naszym kraju, pobieżne odczytanie fragmentu *Mandatu*, zwłaszcza w obliczu egzaminacyjnego stresu, może prowadzić do bardzo wielkich



skrótów myślowych, utwierdzenia stereotypów, wręcz swego rodzaju stygmatyzacji inaczej wyznających czy wierzących.

Niejednen z tegorocznych gimnazjalistów wyznania luterńskiego mógł się poczuć napiętnowany, sfrustrowany. Niejednego zacytowany tekst źródłowy mógł rozkojarzyć, co w konsekwencji rzutowało na dalszy przebieg testu.

W związku z powyższym zwracamy się do Pani Minister z prośbą, by na przyszłość uwrażliwiać członków Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, aby dokonując wyboru tekstów czy formułując pytania, brali pod uwagę to, w jaki sposób, emocjonalnie związani z danym wyznaniem czy religią członkowie poszczególnych Kościołów i religii mogą poczuć się dotknięci.

Wystarczyło przecież w odpowiedzi zamiast:

„Władcą, który wystawił cytowany dokument, był ...”
napisać:

„Władcą, który wystawił **nietolerancyjny** dokument, był...”

W dobie podkreślania znaczenia tolerancji takie wyszukiwanie tekstów stanowi, zapewne niezamierzone, ale manipulowanie, na które jako Kościół nie możemy się zgodzić. Z tego powodu wypowiadamy swe stanowcze NIE, dla tego rodzaju tekstów w testach gimnazjalnych.

Z poważaniem


ks. dr Adrian Korczago

Generalny Wizytator
Nauczania Lekcji Religii




ks. bp Jerzy Samiec

Biskup Kościoła